

KS. KRZYSZTOF KRANICKI

Egzystencjalna lektura Biblii w tomiku „Doświadczanie ziemi” ks. Janusza Stanisława Pasierba

nie jak do biblioteki
chciałbym wejść w Biblię
jak się wchodzi w dom
pragnąłbym w niej zamieszkać
mając za domowników np. Daniela i Rut
lecz przypomniałem sobie
że musiałbym widywać także Jezabel i Saula
bo i oni są w Biblii
w Biblii przecież jak w życiu
Biblia jest jak świat
więc może poczekam
póki co
pomieszkam
na ziemi
(ks. Janusz Stanisław Pasierb, *141. W Biblii?*)

Przykładem rzetelnego czytelnika Biblii może stać się dla wielu dworzanin królowej etiopskiej Kandaki, Etiopczyk zarządzający całym jej skarbcem, który podczas podróży próbował zgłębić Księgę Izajasza. Na pytanie Filipa: „Czy rozumiesz, co czytasz?” odpowiedział szczerze: „Jakże mogę rozumieć, skoro mi nikt nie wyjaśni?” (Dz 8, 31). Był człowiekiem wykształconym, czytał Izajasza prawdopodobnie po hebrajsku,

a jednak poszukiwał kogoś, kto przybliży mu znaczenie Pism. Dziś zadanie to stoi przede wszystkim przed teologami, kapłanami, katechetami i animatorami kręgów biblijnych. W niniejszym artykule postaramy się ponadto wskazać, że może stać ono również przed poezją i przed uprawiającymi ją twórcami.

Zanim jednak podejmiemy to zagadnienie (choć celem tego artykułu jest zaledwie jego postawienie, a nie rozwiązanie), postaramy się w skrótovej formie wskazać na kluczowe założenia metody egzystencjalnej, a przede wszystkim na błędy, jakie mogą popełniać biblijni interpretatorzy.

1. „Aby osiągnąć umysłu autora” (św. Augustyn)

Zaproponowane w tytule tej części artykułu zdanie może rozwiązać wiele związanych z tematem wątpliwości. Biskup Hippony w dalszej części *De doctrina christiana* pisał, że „jest błędem nadawanie Pismu znaczenia odmiennego od tego, które było zamierzone przez pisarzy, nawet wówczas, gdy taka interpretacja służy rozbudzeniu miłosierdzia i tym tkwi w królestwie prawdy”. Natomiast Ojciec Święty Pius XII w *Divino afflante Spiritu* (34–35) stwierdza, że „nadrzędną zasadą interpretacji jest odkrycie i określenie tego, co dany autor zamierzał wyrazić. W mowach i pismach starożytnych autorów ze Wschodu nie zawsze jest to tak oczywiste i jasne jak w dziełach nam współczesnych. Bo to, co chcieli wyrazić, nie może być jedynie określone na podstawie reguł gramatycznych i filologicznych ani też tylko w oparciu o kontekst. Komentator musi całkowicie wczuć się w ducha tych odległych wieków na Wschodzie i z pomocą historii, archeologii, etnologii i innych nauk trafnie określić, jakich sposobów pisania mogli używać starożytni pisarze i jakich faktycznie używali”. Nie trzeba jednak odchodzić poza tekst biblijny, by odnaleźć jasną przestrożę: „to przede wszystkim miejcie na uwadze, że żadne proroctwo Pisma nie jest do prywatnego wyjaśniania” (2 P 1, 20).

Wierność intencjom autora natchnionego jawi się tu jako naczelną zasada egzystencjalnej lektury Pisma Świętego. Przed czym bronić ma takie podejście do interpretacji Biblii? Szczegółowo temat błędnych tendencji w tym zakresie opisuje ks. Mariusz Rosik w artykule *Zagrożenia przy*

lekturze Biblii¹. Pośród wyzwań, przed jakimi stoi współczesna bibliistyka, widzi on m.in. psychologizm, którego przedstawiciele postulują „odczytanie tekstu biblijnego w kluczu symbolicznym, poprzez odkrycie w poszczególnych opowiadaniach obrazu człowieka, jakim winniśmy się stać. Biblia, innymi słowy, winna służyć do ujawnienia tego, co jest w naszej psychice nieuświadomione. Poprzez ujawnienie tych nieświadomych mechanizmów, łatwiej zrozumieć samego siebie, a w konsekwencji zmienić się”². Autor pyta zatem, czy należy przyjąć zasadę św. Augustyna, że każda interpretacja, która odrywa się od sensu zamierzonego przez autora natchnionego, jest fałszywa, czy raczej przyjąć postulaty Paula Ricouera, że tekst po napisaniu odrywa się od autora i „żyje swoim życiem”, można więc czerpać z niego nawet to, czego sam autor nie zamierzył. Ten i jemu podobne problemy stanowią zadania stojące przed biblistami.

Kolejnym zagrożeniem wskazanym przez Rosika jest subiektywizm, który pomijać może pierwotną intencję autora natchnionego. Wydaje się ponadto, że największe niebezpieczeństwo subiektywizmu przy lekturze Biblii pojawia się wówczas, gdy w tekście występują pojęcia abstrakcyjne. Ich rozumienie w różnych środowiskach i u poszczególnych osób jest odmienne, stąd łatwo o wypaczenia w interpretacji biblijnej. Po omówieniu kolejnych problemów, jakimi są tendencje fundamentalistyczne i te związane z renesansem symbolizmu, autor dochodzi do konkluzji, że „po wskazaniu niektórych tropów, które mogą okazać się fałszywe w interpretacjach biblijnych, należy jeszcze raz zachęcić, by Biblia czytana była w takim duchu, w jakim została napisana”³. Mówi o tym również konstytucja o Bożym Objawieniu: „Musi więc komentator szukać sensu, jaki hagiograf w określonych okolicznościach, w warunkach swego czasu i swej kultury zamierzał wyrazić i rzeczywiście wyraził”⁴.

¹ http://wroclaw.biblista.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=268:zagroenia-przy-lekturze-biblii&catid=24&Itemid=66 (9 VII 2011); zob. także: M. Rosik, *O Anselma Grūna czytaniu Biblii*, http://twww.biblista.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=774&catid=79&Itemid=65 (9 VII 2011).

² Tamże.

³ Tamże.

⁴ Sobór Watykański II, konst. *Dei verbum*, 12.

Nie można jednak zapominać o tym, że dla historii zbawienia ośrodkiem jest Jezus Chrystus i Jego Ewangelia, zatem i normą dla interpretacji Pisma Świętego jest Ewangelia. „Ona bowiem stanowi szczyt i swego rodzaju skrót całego Pisma Świętego (*summa Scripturae Evangelium*). [...] Ewangelia stanowi normę Pisma Świętego, a więc normę normy, czy normę w normie teologii (*norma normae theologiae Evangelium*). [...] Prymat Ewangelii pośród innych ksiąg biblijnych należy do podstawowych zasad hermeneutyki biblijnej i teologicznej”⁵.

2. Egzystencjalna lektura ksiąg Pisma Świętego w poezji ks. Janusza Stanisława Pasierba

Napisałiśmy we wstępie, że zadanie interpretowania Pisma Świętego spoczywa w znacznej mierze na teologach, katechetach i duszpasterzach. Nie bez znaczenia pozostaje jednak odszukiwanie wciąż aktualnych sensów Pisma Świętego w gałęziach szeroko pojętej sztuki, jaką jest m.in. literatura piękna. Jako taka stanowi przecież miejsce teologiczne.

Badania nad literaturą w perspektywie jej teologicznych sensów trwają. Rozpatrywaniem literatury pięknej jako *locus theologicus* zajmowali się już wielorako m.in. ks. Franciszek Sawicki (1877–1952)⁶, ks. Antoni

⁵ S. C. Napiórkowski, *Jak uprawiać teologię*, Wrocław 1994, s. 73–74.

⁶ Wybitny filozof dziejów, teolog dogmatyk i apologeta związany z Pelplinem, był jednym z pierwszych myślicieli przełomu XIX i XX wieku, którzy „dojrzeni w literaturze artystycznej «locum theologicum» i wezwali poetów, by byli, obok teologów, świadkami życia Słowa Bożego w świadomości ludzkiej” (por. J. S. Pasierb, *Miasto na górze*, Pelplin 2000, s. 63; zob. C. S. Bartnik, *Franciszek Sawicki jako historyk*, Lublin 1992; *Sawicki Franciszek*, [w:] *Słownik biograficzny kaptanów diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1821–1920*, red. H. Mross, Pelplin 1995, s. 288–289). „Obok dzieł filozoficznych i teologicznych, tekstów Pisma Świętego i wypowiedzi Magisterium Kościoła, Sawicki posługiwał się też chętnie «argumentem z literatury»” (Z. Pawłowicz, *Nauczanie o człowieku w ujęciu ks. Franciszka Sawickiego*, [w:] *Księga jubileuszowa. 350 lat Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie (1651–2001)*, Pelplin 2001, s. 667).

Dunajski (ur. 1947)⁷ i ks. Jerzy Szymik (ur. 1953)⁸. Zgodnie ujrzeni oni w słowie literackim miejsce teologiczne, które – za popularyzatorem pojęcia Melchiorem Cano (1509–1560) – określane jest mianem źródła, z którego teologia czerpie argumenty do przedkładania swojej nauki (*locus theologicus – sedes argumentationis theologicae*)⁹.

Na terenie poezji „egzystencjalna” lektura ksiąg Pisma Świętego ma długą, sięgającą starożytności tradycję, a we współczesnej poezji polskiej wybitnych przedstawicieli, m.in. Romana Brandstaettera, Annę Kamieńską, Wacława Oszajcę. Wydaje się, że ks. Janusz Stanisław Pasierb (1929–1993), wybitny historyk sztuki, poeta i pedagog, świadomie wpisuje się w nurt współczesnej „liryki biblijnej”, wiedząc, iż w niejednym wyprzedza ona dokonania teologów¹⁰.

Biblijne odczytywanie rzeczywistości określane jest mianem hermeneutyki. Pojęcie to w naukach humanistycznych oznacza m.in.:

1. praktykę lub rezultat interpretacji i rozumienia tekstu;
2. układ reguł stanowiący metodę interpretacji i rozumienia tekstu;
3. metodykę interpretacji (teologicznej, filozoficznej, prawniczej lub ogólnej – humanistycznej);

⁷ Kapłan diecezji pelplińskiej, teolog dogmatyk, autor ważnego artykułu pt. *Literatura piękna jako locus theologicus*, „Studia Pelplińskie” 12 (1981), s. 105–124.

⁸ Kapłan diecezji katowickiej, teolog dogmatyk, autor rozprawy doktorskiej nt. literatury pięknej jako *locus theologicus* opublikowanej w formie książkowej pt. *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura piękna jako locus theologicus* (Katowice 1994, Katowice 2007²), która posłużyła mu jako narzędzie w badaniach twórczości Czesława Miłosza (rozprawa habilitacyjna wydana drukiem jako *Problem teologicznego wymiaru dzieła literackiego Czesława Miłosza. Teologia literatury*, Katowice 1996).

⁹ J. Buxakowski, *Objawienie i wiara*, Pelplin 1997, s. 79; por. H. Vorglimer, *Nowy leksykon teologiczny. Wiara – objawienie – dogmat*, przekł. i oprac. T. Mieszkowski, Warszawa 2005, s. 173; E. Haible, *Loci theologici*, [w:] *Sacramentum Mundi. Theologisches Lexikon für die Praxis*, t. 3, Freiburg 1969, 291nn; A. Lang, *Loci theologici*, [w:] *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 6, Freiburg 1961, 1110nn; M. Seckler, *Loci theologici*, [w:] *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 6, Freiburg 1997, 1014nn.

¹⁰ Zob. W. Kudyba, *Rana, która przyzywa Boga. O twórczości poetyckiej Janusza St. Pasierba*, Lublin 2006, s. 61–62.

4. ogólną teorię interpretacji i rozumienia tekstu;
5. teorię (metodologię) poznania humanistycznego;
6. kierunek filozoficzny w postaci ontologiczno-epistemologiczno-antropologicznej teorii rozumienia w ogóle¹¹.

Ks. Michał Czajkowski pisał, że „hermeneutyka ma coś ze sztuki. Nie jest *re-productio*, lecz *re-creatio*: sens oryginalny tworzy na nowo w nowym kontekście. Słowu Bożemu przywraca jego pierwotną skuteczność”¹². Biblista ks. Wojciech Pikor stwierdza zatem, że „zasad hermeneutycznych nie można sprowadzić tylko do poprawnego odczytania sensu oryginalnego. Dzięki właściwej hermeneutyce słowo Boże ma odzyskać swój charakter prowokujący, «swoją pierwotną niebezpieczność» (*la sua pericolosità originaria*)”¹³. Wskazuje przede wszystkim na kluczowy moment – odkrycie w Biblii Bożego słowa (słowa – sakramentu, słowa uobecniającego zbawienie, słowa dialogu, słowa egzystencjalnego, słowa – symbolu, słowa zawierzonego Kościołowi, słowa uzdalniającego do świadectwa), bo to właśnie rzeczywistość słowa Bożego jest kluczem interpretacyjnym Pisma Świętego.

Jak rozumieć „hermeneutykę” ks. Pasierba? Zanim podejmiemy to zagadnienie, spróbujmy krótko zaprezentować tomik, wybrany na potrzeby tego artykułu z wielkiej Pasierbowej spuścizny. Ks. Janusz Stanisław Pasierb kilkakrotnie odwiedzał Izrael, jednak najistotniejszą z tych wizyt była pielgrzymka do Ziemi Świętej, jaką odbył jesienią 1985 roku. W wydanym cztery lata później tomiku *Doświadczenie Ziemi* (Wydawnictwo Znak, Kraków 1989, 74 strony) zamieścił poeta sto pięćdziesiąt wierszy, będących zapisem poetyckich wrażeń z tej podróży – podróży do miejsc stanowiących scenery wydarzeń opisywanych w Biblii. To swoisty psalterz, duchowy dziennik poety. „Skomponował tu [...] swoją własną Księgę

¹¹ Zob. A. Bronk, *Hermeneutyka*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 6, pod red. J. Walkusza, Lublin 1993, kol. 770–774.

¹² M. Czajkowski, *Pismo św. w katechezie*, [w:] *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, pod red. R. Murawskiego, Warszawa 1989, s. 296.

¹³ W. Pikor, *Hermeneutyka biblijna. IV. Rzeczywistość Bożego słowa jako klucz interpretacyjny Pisma świętego*, http://www.prorok.win.pl/files_czytelnia/Biblia_Katecheza_IV_Hermeneutyka_slowa.pdf (10 VII 2011).

Psalmów, pokazującą, jak ważna jest tradycja judaistyczna dla głębokiego rozumienia Ewangelii¹⁴.

Wracając do swoistej hermeneutyki ks. Pasierba, należy zauważyć, że twórczość autora *Doświadczania ziemi* mieści w sobie fundamentalne dla nowoczesnej świadomości przekonanie o tym, że rzeczywistość, która nas otacza, jest światem zmediatyzowanym, uchwytnym poprzez znaki¹⁵. Nadto Pasierbową hermeneutykę charakteryzuje przekonanie, że odczytywanie tych znaków nie jest ukierunkowane na pełniejsze rozumienie badanego „tekstu”, ale na rozumienie siebie i, ostatecznie, na egzystencjalną przemianę odbiorcy¹⁶. Horyzontem interpretacji symboli jest w tej twórczości sfera religijna, a u źródeł hermeneutycznych działań poety odnajdujemy fascynującą wizję kultury jako obszaru spotkania słowa ludzkiego ze słowem Bożym¹⁷.

¹⁴ M. Borkowska, *Modlitwa, słowo i sztuka w poezji ks. Janusza St. Pasierba*, Lublin 2003, s. 99. „Tomik *Doświadczanie Ziemi*, tak odmienny od pozostałych, napisał ks. Pasierb podczas podróży do Ziemi Świętej. Zbiera on, niczym Psalterz, 150 utworów – pamiętek z pielgrzymowania. Czas wydaje się tu szalenie ulotny, ale materia przechowuje jego ślady, zaś poeta pragnie utrwalić to wszystko słowem. Jednak pisarska misja wiernego oddania tego, co się widzi i doświadcza, nie dotyczy jedynie rzetelnego opisu egzotycznych krajobrazów. Dlatego tak często jest w tych wierszach niepokój, a w zmieniających się słownych obrazach mamy nieustanną dynamikę. Poeta pragnie zapamiętać i przekazać odbiorcy każdy szczegół, wszystkie odczucia i wrażenia: kolory, zapachy, dźwięki, każdą porę dnia i nocy, wszystkie miejsca, odwiedzone podczas pielgrzymki. Pojawiają się tu odczucia historyka sztuki, podawane niejednokrotnie językiem profesjonalisty, ale częściej odnajdziemy słowa oddające kontestację wrażliwego odbiorcy. Więcej tu przeżyć niż wiedzy, więcej uczuć niż chłodnych rzeczowych opisów. Poeta ujawnia miłość do natury, w której najlepiej widoczny jest Bóg” (K. Kranicki, *Poeta jako miejsce teologiczne. O ks. Januszu St. Pasierbie po lekturze tomiku „Doświadczanie Ziemi”*, „Ateneum Kapłańskie” 157 (2011) z. 1 (614), s. 133). Omówienia tego tomiku: G. Leszczyński, *Poezja jako doświadczanie życia*, „Nowe Książki” 1989 nr 9, s. 41–42; T. Zaniewska, *Mówię mojemu sercu: nie ustępuj*, „Kierunki” 1989 nr 21, s. 10.

¹⁵ W. Kudyba, *Rana...*, dz. cyt., s. 40.

¹⁶ Por. tamże, s. 41.

¹⁷ Tamże, s. 44–45.

W książce *Egzystencjalna lektura Biblii* ks. Michał Czajkowski pisze, że „czytający może stanąć w jednym szeregu z ludźmi Biblii. Wspólne są bowiem ich uwarunkowania i doświadczenia, wspólne zwłaszcza przeżycie ludzkiej egzystencji. To, co proponują ludzie Biblii, [...] współczesny czytelnik odniesie także do siebie. Z pozycji dialogu egzystencjalnego z samym sobą czy dialogu wyłącznie z innymi ludźmi przejdzie do dialogu z Bogiem. [...] Jego główna egzystencjalna korzyść wyniesiona z lektury Biblii będzie polegać na egzystencjalnej reorientacji”¹⁸. Poprzez lekturę Biblii czytelnik ma współuczestniczyć i współtworzyć historię zbawienia, która nie jest już faktem z przeszłości, lecz przynależy do teraźniejszości.

U ks. Pasierba hermeneutyka ta znajduje swe odzwierciedlenie w takich literackich zabiegach jak posługiwanie się liryką maski, liryką roli, monologiem pierwszoosobowym. Kiedy bohater biblijny wypowiada się jako „ja” liryczne, poeta sugeruje uniwersalny wymiar jego doświadczeń. Biblijna postać nie przemówi do nas, jeżeli nie rozpoznamy w niej siebie, nie wrzucimy jej w wir doczesności. „Biblia zawiera w sobie podwójne objawienie: objawia nam Boga i jednocześnie objawia nam nas samych”¹⁹. Tak jest choćby w wierszu 67. *Piłat*, w którym poeta podkreśla, że każdy z nas jest w jakiś sposób świadkiem i współuczestnikiem wydarzeń:

nic nie pomoże
znalazłeś się
jak Piłat w credo
tuż obok imienia skazańca
obok imienia Boga
dziwne wszystko
jak to się można zaplątać

Dla poety, który „został schwytyany | jak w biblijne sidła | jak zwykle przez Boga”²⁰, Biblia to podręcznik autora, z którego nieustannie korzysta,

¹⁸ M. Czajkowski, *Egzystencjalna lektura Biblii*, Lublin 1993, s. 102–103.

¹⁹ P. Ricca, *Czytać Biblię dziś według wiary chrześcijańskiej*, [w:] *Czytać Biblię dziś*, red. E. Borghi, Ząbki 2004, s. 122.

²⁰ 124. wybrany.

w którym szuka odpowiedzi na trudne pytania, z którym – biorąc pod uwagę częstotliwość odwołań w wierszach – zdaje się nigdy nie rozstać. Wygłosem Pisma Świętego są jego utwory, w omawianym tomiku zebrane w formie swoistego psalterza. Ks. Pasierb nieustannie poszukuje w Biblii takich obrazów i motywów, które dają się odnieść do obecnej sytuacji człowieka, do jego doświadczeń i historii życia. W wierszu 87. *drogi krzyżowe* wyznaje:

tego piątku
odprawiłem dwie drogi krzyżowe

na via dolorosa [...]

lecz rano
wcześniej
w Yad Vashem
też droga krzyżowa [...]
stacje żydowskiej męki

a w utworze 89. *obudź się harfo* obok Dawida i Saula odnajdujemy

wojenne przedwiośnie
po polowaniu w getcie odjechali Niemcy
zostało kilka trupów na drewnianym wozie
widzę z boku jedno nagie ramię
sztywne palce poruszają się
bo dotykają szprych
jak strun

Posługując się kluczem hermeneutycznym, postaramy się zbadać kilka ważniejszych elementów egzystencjalnej lektury Pisma Świętego występujących w tomiku *Doświadczenie Ziemi*. Pojawią się tu takie motywy jak m.in. kamień, serce i ziemia.

3. Czytanie słowa w *Doświadczeniu Ziemi*

Sonet krymskie, wyrażające szczególny stan ducha, poprzedził Mickiewicz mottem wziętym z Goethego: „Wer den Dichter will verstehen, muss in Dichters Lande gehen – Kto chce zrozumieć poetę, musi iść do kraju poety”. Za zakochanego poetę uważał ks. Janusz Stanisław Pasierb również Chrystusa, ale zapewne nie to motto było dla niego motywem pielgrzymowania do Ziemi Świętej. Aby to zobaczyć, sięgnijmy do poszczególnych tekstów tomiku.

Starotestamentowy Jonasz, do którego ks. Pasierb porównuje nawet samego siebie, jest bohaterem kilku utworów tego cyklu. Poeta podróżuje do Ziemi Świętej:

Janusz jak Jonasz – w brzuchu srebrnej ryby
płynę niepewny swojego wzruszenia²¹

W kolejnych utworach jeszcze bardziej widać swoiste przemieszanie porządków – ziemskiego i niebiańskiego, ludzkiego i Boskiego, horyzontalnego i wertykalnego, które zbiera w sobie słowo Boże, pozwalając na uczciwe spojrzenie na historię swojego życia. W utworze 6. *Państwo Izrael* czytamy:

imiona które błyszczały na naszych ołtarzach
Adonai Jahwe Michael
słowo ze mszy Sabaoth
litery które za Niemca kurczyły się z bólu
na zwojach palonych lub wdeptanych w śnieg
teraz świecą neonem

Poza migotliwymi obrazami przeszłości poeta nieustannie doświadcza obecności Jezusa – w omawianym tomiku to „dwunastolatek, który się zgubił rodzicom”²², a chwilę później to *rabbi* z jasną głową i „szybkim czarnowłosym

²¹ 1. *Peregrynacja wtóra do Ziemi Świętej*.

²² 9. *międzynarodowe sympozjum*.

cieniem”²³, który na weselu w Kanie jest „znajomym tylko przez matkę i przyprowadza dwunastu kolegów”²⁴. Uzdrawiający głuchoniemego od urodzenia ma „płonące oczy” i „twarz spaloną miłością”²⁵. O zachodzie słońca płacze nad miastem „jak Dawid nad Absalomem”²⁶, nocą „idzie po ciemnej wodzie”²⁷ jeziora Genezaret, a w Getsemani „pęka Mu serce”²⁸. Z kolei w wierszu 75. *gdym Jezus jest starcem, który nie umarł na krzyżu i nie fascynuje „znudzonych już dawno słuchaczy”, nie znajduje wiary na ziemi i zbawia nas „przez kilkadziesiąt lat | swoim śmiertelnym zmęczeniem”. Ten Jezus, „jak na złość” spełniający Pisma, jest także „Bogiem ojców w wierze”, jak czytamy w wierszu 146. *przy Murze*. Poeta nie wkłada „w szparę żadnej karteczki z prośbą”, tylko ufnie modli się, przywierając cały do *Muru Tęsknoty*:*

Boże ojców w wierze proszę Cię o wiarę
tu gdzie płacze miłość proszę Cię o miłość
gdzie nie umarła nigdy proszę o nadzieję
Jezusie synu Dawidów zmiłuj się nad nami

Obok Boga Ewangelii prezentuje poeta również innych bohaterów Nowego Przymierza, jak choćby pasterzy, długo kłęczących „w grodzie Narodzenia [...] jak w tamtą noc”²⁹, czy św. Elżbietę, do której przybywa Matka Boska autobusem nr 19³⁰. Maryja powraca jeszcze w kilku utworach – m.in. jako brzemienista, która wraz z „młodym mężem bez większej gotówki” przemierza z Nazaretu do Betlejem „kawał drogi”³¹.

²³ 13. *trzynastu*.

²⁴ 112. *Kana*.

²⁵ 24. *uzdrowienie głuchego*.

²⁶ 102. *eschata*.

²⁷ 84. *Genezaret nocą*.

²⁸ 64. *Getsemani*.

²⁹ 31. *grota Narodzenia*.

³⁰ 95. *Ein Karem*.

³¹ 33. *kawał drogi*.

W tomiku odnajdziemy także utwór zatytułowany 86. *Judasz*, w którym jeden z dwunastu – „ten, który Go wydał” (J 18, 2) – mówi do nas w pierwszej osobie:

ja także jestem objawieniem
 beze mnie
 nie wiedzielibyście tyle
 o nim i o sobie

Podmiot liryczny dodaje:

zdradzając zdradzasz siebie [...]

zdradzając zdradzasz się

i to wedle Pisma

jest konieczne

Poeta konkluduje utwór sześciowierszem, który wydaje się prawdą uniwersalną:

Człowiek
 dopiero zdradzony jest wolny
 zostaje sam
 jest sobą
 może wyjść naprzeciw
 nocy

Przywołać należy również takich bohaterów jak św. Piotr – „mięknąca opoka | prosty twardy rybak”³², pojawia się także paralityk, który „trzydzieści osiem lat miał pecha”³³, a także niewyspany Piłat – „bo żona całą noc mówiła przez sen”³⁴.

³² 51. *opoka*.

³³ 59. *paralityk*.

³⁴ 67. *Piłat*.

Bezpośrednim bohaterem omawianych utworów i opisywanych w nich wydarzeń staje się również, za sprawą języka i stylu poety, sam czytelnik. To swoiste ustawienie odbiorcy w jednym szeregu z ludźmi Biblii sprawia, że czytelnik współodczuwa z postaciami Ewangelii, lepiej rozumiejąc siebie i ostatecznie dokonując swojej egzystencjalnej przemiany. Widzimy to np. w wierszu 84. *Genezaret nocą*, kiedy Jezus, idący po ciemnej wodzie podnoszonej przez północny wiatr do gwiazd, zostaje niejako poproszony:

o gdybyś przeszedł po falach
które huczą w mojej krwi
uciszył moje morze

W wierszu 102. *eschata* czytelnik chce z Jezusem zapłakać nad miastem, a w utworze 113. *synagoga w Nazaret* wspomina, jak mały Jezus „latał po ulicach z dziećmi”.

Bardzo często w tym tomiku pojawia się serce – centralny symbol teologii³⁵. U ks. Pasierba funkcjonuje ono jako metafora, która odsyła nas do wnętrza człowieka i wnętrza Boga, do sfery ich odczuć na wspólnej płaszczyźnie emocjonalno-wolitywnej. To przestrzeń wzajemnej miłości, której symbolem jest przede wszystkim serce zranione, jak w przywołanym już wcześniej wierszu 64. *Getsemani*:

jak to jest
gdy Bogu
pęka serce

Boże serce wydaje się uchwytnie dla poznania i doświadczenia ludzkiego. „Obejmując Boga czujemy, jak bije Jego serce. I oto zostajemy rozbrojeni”³⁶. Tomasz Tomasiak wiąże motyw serca z ideą bliskości Boga, tak ważną w analizowanej twórczości³⁷. Bóg chrześcijaństwa nie jest niedostępnym Absolutem ani surowym sędzią, lecz „ma serce” – rozumie

³⁵ Por. A. Pethe, *Poeta czasu otwartego*, Katowice 2000, s. 92.

³⁶ J. S. Pasierb, *Czas otwarty*, dz. cyt., s. 44.

³⁷ W. Kudyba, *Rana...*, dz. cyt., s. 237.

boleść ludzkości, bo sam jej doświadcza. „Zranione serce jest obszarem Jego intymnego życia, które staje przed nami otworem. Powraca w tekstach pisarza motyw wkładania dłoni w Bożą ranę. W wierszu 30. *Betlejem*³⁸:

niewierny Tomasz
sonduje serce Jezusa

Poeta pisze niekiedy o osobliwej „twardości” Boga: twarde są Jego dłonie (42. *Katharin*), twarde „objęcia czułości” (118. *Elohi Elohi*), twarda miłość (44. *modlitwa*)³⁹. Ale z drugiej strony odsłania obraz Boga troskliwego, Boga ludzkiego, który „prztula, obdarza przelotną pieśczęcią”⁴⁰.

A jak wygląda serce człowieka? „Mieć serce” w poezji ks. Pasierba często oznacza posiadać moralne bądź duchowe cnoty czy też kierować się sumieniem, zaś „szukać serca” to odwoływać się do tego, co najbardziej ludzkie w człowieku⁴¹:

jasność serca jest warta
każdej pogardy i grzechu
każdej nagiej pasji⁴².

mówię mojemu sercu
nie ustępuj⁴³

Serce jest tą przestrzenią, w której człowiek doznaje bolesnego zranienia:

³⁸ Tamże, s. 238.

³⁹ Por. tamże, s. 187.

⁴⁰ 115. w bóżnicy.

⁴¹ Por. T. Tomasik, *Na skrzyżowaniu dróg. O poezji Janusza St. Pasierba*, Pelplin 2004, s. 194.

⁴² 76. *Pier Paolo Pasolini: Ukrzyżowanie*.

⁴³ 127. *prawo*.

czuję że promień przesywa mi serce
jak miecz anioła którego zobaczył Dawid⁴⁴

Napotykamy tutaj także motyw rany, który często „towarzyszy relacjom bohatera lirycznego z Bogiem”⁴⁵. Do poznania Boga, do przedarcia się przez zasłonę Jego niewidzialności dochodzi się dzięki ranie – na drodze „rozumnej miłości”⁴⁶. Jednak przestrzega ks. Pasierb, żeby serce nie zatrzymało się na cierpieniu, ale

byśmy przetrwali Massa i Meriba
i nie pokochali spokojnej niewoli⁴⁷

Czytelnik otrzymuje jasną instrukcję – jak w utworze 134. *kilka prostych wskazówek*:

kochaj bardziej Boga niż religię
kochaj bardziej tego kogo kochasz
niż miłość
nie zakochuj się w swojej miłości
to jest śmierć

W twórczości ks. Pasierba często powraca także motyw kamienia i przybiera on bardzo różne znaczenia, m.in. nagości, śmierci lub pokrywy grobu, blokady nałożonej na mowę poetycką lub twórczej niemocy, trwałości Bożych przykazań czy moralnej niedoskonałości człowieka⁴⁸. Jako motyw telluryczny nabiera kamień szczególnego znaczenia w tomie *Doświadczanie Ziemi*. Wystające spod spłowiełej, jałowej, pofałdowanej powierzchni skały, porozrzucane wokół

⁴⁴ 149. *pożegnanie Miasta*.

⁴⁵ A. Pethe, *Poeta...*, dz. cyt., s. 97.

⁴⁶ Por. T. Tomasik, *Na skrzyżowaniu...*, dz. cyt., s. 203.

⁴⁷ 44. *modlitwa*.

⁴⁸ Zob. T. Tomasik, *Na skrzyżowaniu...*, dz. cyt., s. 125nn.

bezlitosne kamienie
i obojętny błękit⁴⁹

stają się najbardziej charakterystycznymi elementami poetyckiego krajobrazu Ziemi Świętej:

kamienie na wzgórzach
jak owce przed nocą⁵⁰

Widać to również w wielu innych fragmentach:

wielka historia w głazach
co tu jest górą a co jest ruiną
błądzą po krajobrazie powleczonym złotem
oto jest ziemia wcielenia⁵¹

Poeta opowiada o kamieniu, nie tylko opisując „krajobraz czy domy zbudowane z kamieni”, ale przeżycia podmiotu tych wierszy. Kiedy milczenie porówna z kamieniem, nie będzie to jeszcze dziwiło, ale kiedy piętrzące się skały zostaną porównane z wzbudzonymi miastami czy pokruszonymi kośćmi, co ma zapowiadać miejsce szczególne, zwróci tym już naszą uwagę. Kamiennym rumowiskiem zapowie wtenczas mityczne centrum, bo właśnie tutaj trwa

ukryte cierpienie
sama istota świata,

tu przecież żył, cierpiał i zmarł na krzyżu Chrystus. [...] Lecz tamten czas już przeminął, trudno też mówić o tamtej mitycznej przestrzeni. Kamienie są teraz suche, bo w sadzawce „zatęchła woda”. Tylko życie trwa jak niegdyś i po tych samych kamieniach

⁴⁹ 10. *Tantur*; T. Tomasik, *Na skrzyżowaniu...*, dz. cyt., s. 125.

⁵⁰ 7. z *lotniska*.

⁵¹ 92. *zapamiętać*, ale również 98. *pejzaż* oraz 120. *litera i duch (tablice drogowe)*.

biegają jak przed wiekami
nieznużone mrówki

w których nietrudno rozpoznać nas, ludzi. Kamień jest tutaj „wier-
nym świadkiem Zbawiciela”⁵².

Motyw kamienia w znaczeniach ewokowanych przez wydarzenia biblijne
przywołuje ks. Pasierb choćby w wierszu 105. *** (*tam gdzie się urodził*):

tam gdzie go zabito
czuwa kamień

Kamień był świadkiem śmierci Chrystusa i w jego milczeniu kryje się
wiedza – wiedza o tamtym zdarzeniu i o nas. Natomiast w utworze 111.
Kafarnaum czytamy:

kamień na kamieniu
ten dom i miasto
kamień taki sam
jaki miał się stać chlebem
kamień który chwycili
żeby rzucić w niego
kamień jak serce

Jednym z najważniejszych elementów przyrody jest ten wymieniony
w tytule tomiku *Doświadczanie Ziemi*. Motyw ziemi występuje w tym
zbiorze często w przeróżnych związkach, głównie teologicznych. Ziemia,
bliska poecie w sensie przestrzennym, ale przede wszystkim duchowym,
i równie bliska jego wyobraźni poetyckiej, występuje często „pomiędzy”
– pomiędzy dwoma innymi żywiołami, jak choćby w wierszu 2. *ziemia*,
w którym poddana została antropomorfizacji:

⁵² Por. T. Linkner, *W misji słowa: Twardowski – Pasierb – Damrot – św. Wojciech. Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Kościerzynie 1994–1998*, Pelplin 1998, s. 186.

ziemia z wysokości dwunastu kilometrów
 jaka jest bliska
 czy to już Azja czy jeszcze Afryka
 między szafirem wody i powietrza
 różowa i bezbronna jak skóra człowieka

Antropomorfizacja ziemi występuje dość często w omawianym tomiku, np. w wierszu *14. ziemia święta*:

nigdzie niebo nie milknie
 tak głucho
 nigdzie ziemia
 nie krzyczy tak głośno

Ziemia krzyczy, bo stanowi wciąż żywą pamiątkę zbawczych wydarzeń. Jest więc głosem, który uobecnia Wcielenie oraz mękę, śmierć i zmarłych wstanie Chrystusa.

Motyw ziemi pojawia się tu również w kontekście ewangelicznej przypowieści o siewcy, kiedy poeta kreśli obraz „świadomości własnego profilu duchowego”⁵³:

jestem więc rolą uprawną
 nie leżę odłogiem
 muszę czekać cierpliwie
 kiedy wyjdzie siewca
 jeszcze tej jesieni?
 dopiero na wiosnę?⁵⁴

Przyrównanie człowieka do ziemi znajduje tu dodatkowy wydzźwięk wezwania: czytelnik jest ziemią – rolą uprawną – i czeka na siewcę. Taka egzystencjalna lektura Pisma Świętego przybliży czytelnikowi rozumienie biblijnej perykopy i angażuje do podjęcia stawianego przez Chrystusa zadania.

⁵³ M. Borkowska, *Modlitwa...*, dz. cyt., s. 181.

⁵⁴ Zob. *144. rola*.

Najbardziej ekspresywny wydźwięk ma w tomiku topos *Terra Repromissionis* – Ziemi Obiecanej na nowo. Poeta wchodzi w relację z ziemią – „dotyka, doświadcza” – i wypowiadając się za pomocą lirycznego „ja” pozwala na bezpośredni udział odbiorcy w tym procesie poznawczym:

dotykam jej
doświadczam

mocuję się
jak umiem

przecież i mnie
obiecana jest
ziemia⁵⁵

Wiersz charakteryzuje ufność w Boży plan zbawienia. „Bohater pomimo pierwszych odruchów sprzeciwu ze spokojem i zrozumieniem próbuje swój los”⁵⁶. Ale jaka jest ta Ziemia Obiecana według ks. Pasierba? To ziemia obiecana tak, jak coś niepoliczalnego, poniekąd banalnego i nie do końca uchwytnego:

kamienie i popiół
śródziemnomorski piach
i muł nad Jordanem

Czy jest to jednak ziemia nieuchwytna, nie do zdobycia?

obiecana
na czterdzieści lat błędzenia
do oglądania z góry Nebo

⁵⁵ 135. *doświadczanie ziemi*.

⁵⁶ T. Linkner, *W misji...*, dz. cyt., s. 192.

obiecana jak fatamorgana
i twarda jak skorupa orzecha

Poeta sugeruje jednak, że nie jest to ziemia bez nadziei, gdyż „jest jednak w środku czułość zmierzchu | migotliwa mika południa | blask świąteczny cytryn”. Jest zatem w tej ziemi życie, jest uczucie i trud, ale to ziemia

podana ciepłą dłonią
jak owoc
zadana na wieczną udrękę
obiecana do zdobywania

Ziemia to synonim ludzkiego życia, w którym zmaganie związane z próbą zgłębienia rzeczywistości transcendentnych od początku świata angażuje człowieka.

Ta poezja stanowi przede wszystkim zapis świadectwa wiary, zatem wewnętrzne przeżycia poety dotyczą osobowej relacji człowieka z Bogiem. Obserwujemy to w całym tomiku, a szczególnie pod koniec, kiedy pojawiają się takie stwierdzenia, jak:

nie ruszam się
ugodzony
pozoruję śmierć
w nadziei dalszych ciosów⁵⁷

porażający stan łaski
jaki spadł na mnie
bez przygotowania
przeraża mnie bardziej

⁵⁷ 128. *pati divina*.

niż długi marsz przez pustynię
i milczenie nieba⁵⁸

„Porażający stan łaski”, jakiego doświadczył pielgrzym, wydaje się ogromnym zaskoczeniem. Nawet pisarzowi trudno nazwać ten stan i na pierwszy plan wysuwa się język *stricte* teologiczny: stan łaski. Opisuje go jednak takimi kwalifikatorami, jak: „porażający”, „niejasny”, „zamęt”. Boża interwencja zdaje się wymykać ludzkiemu poznaniu. Poeta błaga:

Boże nie proszę Cię
by wszystko stało się jasne
lecz nie chciej
żebym umierał w zamęcie⁵⁹

Zakończenie

Ks. Pasierb poprzez zapis własnych duchowych doświadczeń starał się pokazać człowieka oddanego całym sobą, niekiedy bezwiednie, Bogu i Miłości, ale też poddanego cierpieniu i śmierci, trwającego z pewnością wiary pomiędzy żywiołami ducha i ciała, przestrzeni i czasu. „Autor, opowiadając swoją poezją naszą i własną geografię zbawienia, doświadczaną w ziemskim wędrowaniu, dociera słowami swych wierszy do granic Tajemnicy”⁶⁰.

Podsumowaniem tej skrótowej prezentacji tematu uczynimy słowa Azzolina Chiappiniego: „Logika świadectwa przynależąca do struktury słowa Bożego pokazuje, że interpretacja Pisma Świętego domaga się – obok ortodoksji – również ortopraksji, która zdaje się być uprzednia, warunkująca

⁵⁸ 129. *nadmiar*.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ T. Linkner, *W misji...*, dz. cyt., s. 168.

tę pierwszą”⁶¹. Jeśli udało nam się przynajmniej zasygnalizować, że taką ortopraksją może być również poezja, to cel artykułu został osiągnięty.

Pelplin

KS. KRZYSZTOF KRANICKI

Abstrakt

Celem artykułu jest przedstawienie poezji jako egzystencjalnej interpretacji Biblii. Za ilustrację tematu posłużył tomik ks. Janusza Stanisława Pasierba (1929–1993) pt. *Doświadczenie ziemi*. Tekst jest przyczynkiem do badań literatury jako *locus theologicus*.

Słowa kluczowe

Egzystencjalna lektura Biblii, poezja, ks. Janusz Pasierb, *locus theologicus*

Abstract

Existential reading the Bible in a volume of “Experiencing the Earth” by Fr. Janusz St. Pasierb

This article aims to present poetry as a record of the existential interpretation of Scripture. As an illustration of this issue, the article examines the book of “Experiencing the Earth” by Fr. Janusz St. Pasierb (1929–1993). The text is part of the current research literature as a *locus theologicus*.

Keywords

Existential reading of the Bible, poetry, Fr. Janusz Pasierb, *locus theologicus*

⁶¹ A. Chiappini, *Słowo do czytania, słowo do modlitwy, słowo do życia*, [w:] *Czytać Biblię dziś*, dz. cyt., s. 21.